

# GAZETA POLAKÓW W REPUBLICIE CZESKIEJ

# GŁOS LUDU

SOBOTA 4 STYCZNIA 1997 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 1 ♦ CENA 4,- Kč



- Hej! Kołęda, kołęda...  
Rys. BRONISŁAW LIBERDA

## ● PYTANIE DO...

### Danuty Brannej

- członkini Rady Polaków w RC

Już niedługo, bo 22 lutego br., odbędzie się VI Zgromadzenie Ogólne Kongresu Polaków w RC. Tak jak i w latach minionych poprzedzają je sejmiki gminne, w czasie których wybierani są delegaci na Zgromadzenie. Jak Rada Polaków ocenia te, które do tej pory już się odbyły, i kiedy można się spodziewać następnego sejmików?

- Najbliższe sejmiki odbędą się 9 stycznia w Domu PZKO w Dąbrowie oraz 12 tegoż miesiąca w Jabłonkowie. Jeżeli zaś chodzi o ocenę tych, które już miały miejsce, trzeba powiedzieć, że cechowała je rzeczowa dyskusja i szczerą chęć przygotowania jak najlepiej Zgromadzenia Ogólnego, tak, by dyskusja tego gremium objęła wszystkie ważne dla polskiego społeczeństwa w RC sprawy. A więc mówiono wiele o szkolnictwie, sytuacji przedszkoli, które już zostały zintegrowane z placówkami czeskimi, kwestiach bieżącej pracy Rady Polaków, działalności organizacji, o dotacjach państwowych, a także o byłych polskich majątkach. Warto też dodać, że jak na razie sprawdza się formuła organizowania sejmików przez pełnomocników Rady Polaków oraz działaczy Miejscowych Kół PZKO czy też Macierzy Szkolnej w RC. (kor)



▲ Jiří Kuljovský urodzony pierwszego stycznia 1997 roku został wczoraj oficjalnie uznany pierwszym karwiniakiem w Nowym Roku. Matka Marcela i tata Jiří zapewne dumni są z ważącego 2,800 kg i mierzącego 50 cm potomka. Fundacja "Czyste powietrze" obdarowała go pralką do powietrza, Urząd Miejski welianym kocem i zabawką, od KOK S.A. dostał 10 tys. koron, prezenty i dary po tysiącu koroh ufundowały ubezpieczalnie zdrowotne zagłębiowa i powszechna, "Agrobanka" oraz Biuro Turystyczne "Kovotour".  
Fot. "GL" - M. RADŁOWSKA-OBRSUNIK

## PONAD 10 MLN KORON NA DOBUDOWANIE CENTRUM MIASTA

### Bez wielkich inwestycji

ORŁOWA (wak) - Tegoroczny budżet zatwierdzony przez radnych Urzędu Miejskiego (34 mln koron) został tak skonstruowany, że wydatki na potrzeby miasta zostały ograniczone do poziomu realnych możliwości, wynikających z dochodów budżetowych.

"Na ten rok nie zaplanowano żadnej inwestycji, która byłaby postrzegana jako wielkie wydarzenie w skali całego miasta" - powiedział nam burmistrz Bohumír Bobák. "Najwięcej pieniędzy, bo 10 mln koron, pójdzie na dobudowanie centrum miasta w miejscu byłego dworca autobusowego".

Na sport, kulturę i oświatę przeznaczono ponad 6 mln Kč. Dominują tutaj wydatki na działalność pozarządowych organizacji i stowarzyszeń w mieście (ok. 4 mln) oraz na utrzymanie hali sportowej (ponad 2,5 mln). Na pomoc finansową czekają również szkoły, przedszkola, domy opieki społecznej.

"Wydatki na poprawę środowiska naturalnego w mieście pochłoną 7,5 mln koron. Wybudowane zostaną m. in. boiska, stacja monitorowania powietrza, schronisko dla bezdomnych psów, uporządkowane zostaną tereny pod stadionem zimowym, wysypisko odpadów komunal-

## VERONIKA BRABCÓWNA Z BABIC BYŁA PIERWSZA

### Szczęśliwe chwile

Minutę po północy 1 stycznia głośnym płaczem obwieściła swoje przyjście na świat pierwsza urodzona w 1997 roku obywatelka Republiki Czeskiej.

Noworodek płci żeńskiej na świat przyszedł w szpitalu brneńskim. Dziewczynka ważyła 3,15 kg i mierzyła 49 cm. Matką Veroniki jest 22-letnia Petra Brabcówna z Babic koło Rosic (pow. Brno-Wieś).

Pierwszym dzieckiem urodzonym na północnych Morawach jest chłopczyk. Przeszedł na świat trzydzieści pięć minut po północy w Szpitalu Zakładowym w Ostrawie-Witkowicach. Petr i Šárka Schubertowie z Ostrawy-Poruby są najszczęśliwsi rodzicami na świecie. Na tę radosną chwilę czekali bowiem ponad siedem lat. Ich pier-

worodny Roman jest dzieckiem z próbki.

W pięć godzin później lekarze oddziału położniczego w Czeskim Cieszynie pomagali w przyjściu na świat kolejnemu małemu mężczyźnie. Syn cieszyńskiej, Moniki Zwierzynowej, ważył 4 kg i mierzył 51 cm.

Pierwszy mieszkaniec Trzyńca, urodzony w szpitalu na Sośnie (chłopczyk o wadze 3,88 kg i wzroście 54 cm) przyszedł na świat 1 stycznia o godz. 10.55. (wak)

## ● Z KRAJU I ZE ŚWIATA

♦ Prezydentowi Václavovi Havelowi ufa rekordowe 82 proc. ludności Republiki Czeskiej - wynika to z badań przeprowadzonych w ostatnim kwartale ub. roku przez Instytut Badania Opinii Publicznej przy Czeskim Urzędzie Statystycznym.

♦ Fala mrozów, która objęła Europę, jest przyczyną śmierci co najmniej 240 osób w różnych krajach. Liczba polskich ofiar szacuje się na ok. 50 osób.

♦ Za dalszym zwiększeniem liczby członków ochrony granic z RC i RP - z 4700 do 6200 strażników - opowiedział się niemiecki federalny minister spraw wewnętrznych Manfred Kanther. Miało to utrudnić przenikanie do Niemiec nielegalnych imigrantów.

♦ Centralna Komisja Wyborcza Czeszceni oficjalnie zarejestrowała 16 kandydatów na stanowisko prezydenta republiki w wyborach, które odbędą się 27 stycznia.

♦ Władze serbskie uznały, iż w listopadowych wyborach lokalnych opozycja zwyciężyła w 9 okręgach w Belgradzie i trzech większych miastach - Užice, Kragujevac i Zrenjanin.

## ● POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie duże, opady śniegu. Temperatura w dzień od -5 do 0 st., nocą od -4 do -8 st. C. Wiatr płn.-wsch. 5-9 m na sek., w porywach do 15 m na sek.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK - Rozpogodzenia, lokalne opady śniegu. Temperatura w niedzielę: w dzień od -8 do -4 st., nocą od -12 do -16 st. C., w poniedziałek: w dzień od -11 do -7 st., nocą przy przejaśnieniach do -20 st. C.



▲ Stary 1996 rok pożegnało w Uzdrożisku Państwowym Darków 660 kuracjuszy, z tego 450 w Sanatorium Rehabilitacyjnym w Karwinie-Granicach i 120 w Klimkowicach. Program sylwestrowo-noworoczny był bogaty i urozmaicony. Nie zabrakło imprez kulturalnych i pokazu ogni sztucznych. W ub. roku we wszystkich ośrodkach uzdrowiska leczono się ponad 17 tys. kuracjuszy, wśród których nie zabrakło bogatych cudzoziemców, m. in. znad Zatoki Perskiej. Niektórzy kuracjusze lubią przebywać w darkowskim uzdrowisku właśnie na przełomie starego i nowego roku z uwagi na szczególnie atrakcyjny program i niepowtarzalną atmosferę tych dni. Na zdjęciu: Chwile relaksu... w basenie pod choinką.  
Fot. JERZY KUBIENKA

## PRACE PRZERWAŁA FALA MROZÓW

### Telefony dla Podbeskidzia

MILIKÓW (kor) - Silna fala mrozów, która przed dwoma tygodniami nawiedziła Zaolzie, przerwała chwilowo pracę pracowników spółki Telecom związane z pokładaniem kabla telefonicznego z Bystrzycy do Koszarzysk oraz dalej przez Milików do Jabłonkowa. Pomimo to - jak powiedział nam milikowski starosta Stanisław Martynek - jeszcze w tym roku miałyby zostać podłączone do nowej cyfrowej centrali telefonicznej Koszarzyska oraz część Milikowa.

Nowa centrala mieści się w budynku milikowskiego Urzędu Gmin-

nego, zainstalowano ją latem ub. roku, a całe przedsięwzięcie sfinansowane zostało w całości z budżetu gminy. W 1996 roku rozpoczęto też wykopy na granicy Milikowa i Bystrzycy, w osadzie zwanej Krzywa, by stąd poprowadzić kable wzdłuż głównej drogi do Milikowa-Piły i Koszarzysk. Obecnie pracownicy Telecomu dotarli do centrum Milikowa; a prawdopodobnie w przeciągu 1998 roku nowa sieć telefoniczna połączy się z siecią jabłonkowską, gdzie również powstaje już nowa centrala (obok budynku poczty).

## GDZIE W EUROPIE NA ŁAPÓWKI PRZYMYKAJĄ OCZY

### Kto smaruje, ten jedzie...

Nigeria zajęła "zaszczytne" pierwsze miejsce, a Nowa Zelandia ostatnie, w rankingu najbardziej skorumpowanych krajów w 1996 roku, opracowanym przez organizację Transparency International (TI - dost.: Międzynarodowa Jawność). Za kryterium przyjęto ocenę stopnia skorumpowania polityków - ale i firm prywatnych w danych krajach - przez ponadnarodowe korporacje i finansowe instytucje międzynarodowe.

W klasyfikacji tej, obejmującej 54 kraje, Polska znalazła się w środku tabeli, na 31 miejscu. Za nią (jako

mniej skorumpowane) sklasyfikowano przeważającą większość wysoko rozwiniętych państw Zachodu - z wyjątkiem Hiszpanii i Włoch; jako bardziej od Polski skorumpowane oceniono natomiast takie kraje postkomunistyczne, jak Rosja, Węgry i Czechy.

Transparency International założył w 1993 roku w Berlinie był dyrektor w Banku Światowym, Peter Eigen. Posiada ona swoje oddziały w 60 krajach. Organizacja zwraca uwagę, że chociaż korupcja najbardziej rozpowszechniona jest w krajach tradycyjnego Trzeciego Świata,

to przynajmniej część odpowiedzialności za to ponoszą zamożne państwa Zachodu, w których za łapówki dla zagranicznych biznesmenów przysługują... odpisy podatkowe.

Istnieją one na przykład w takich krajach jak Belgia, Luksemburg, Francja, Szwecja i Niemcy. W niektórych spośród nich można sobie odpisać od podatków wydatek zwany bez ogródek: "łapówka" lub "wymuszenie"; w innych, jak np. w Niemczech, używa się eufemizmów w rodzaju "konieczne wydatki".

TOMASZ ZALEWSKI (PAP)  
Waszyngton



▲ Ostatnie dni minionego roku spędził wychowankowie hawierzowskiego Domu Dziecka tak samo jak pozostałe dni wakacji - w towarzystwie "cioci" i "wujków", czyli opiekunów i opiekunów. Uroczystą wiecznię wigilijną spożywano tu już 19 grudnia, tak, aby piętnastka dzieci mogła wyjechać na Boże Narodzenie do rodzin, najczęściej - do rodziców. Kolejnych dziesięć dzieci pojechało 2 stycznia do Ligotki Kameralnej. W prywatnym domku czasowym mają tam wiele okazji nacieszyć się zimą i śniegiem do woli.  
Fot. JOSEF TALAŚ

## W SUCHEJ GÓRNEJ O PIENIĄDZACH

### Wsparcie inicjatyw

SUCHA GÓRNA (mro) - Tradycyjnie już organizacje społeczne działające w gminie mogą składać wnioski o finansowanie swoich przedsięwzięć do Urzędu Gminnego. Jak poinformował "GL" starosta Karol Siwek, po wypełnieniu wszystkich należnych formularzy, akceptacji przez Komisję Kultury i Radę Gminną środki na wybrane przedsięwzięcia trafią do rąk zainteresowanych już na początku marca br. W tym roku gmina Sucha Górna przeznaczyla na ten cel 300 tys. koron.



**Z PAP-em DO KOŁA ŚWIATA**

**Epoka lodowa?**

Między panujący obecnie na dużym obszarze Stanów Zjednoczonych Ameryki zapowiada prawdopodobnie nadejście "małej epoki lodowej", która może potrwać wiele lat - twierdzi naukowcy z Uniwersytetu Missou w Columbia. Według ich oceny, niskie temperatury mogą się utrzymywać nawet przez następnych dwadzieścia lat. Obecne mrozy rzekomo wynikają z anomalnie wysokiej temperatury w centralnej części Pacyfiku. Wysoka temperatura wpływa na zmianę rozkładu i osłabienie nad oceanem, a co za tym idzie - na powstawanie silnych wiatrów północnych i napływ nad USA i Kanadę mroźnego arktycznego powietrza.

**Powitanie roku**

Wielkość Rosjan spędziła noc sylwestrową w domu, w kręgu rodziny i najbliższych przyjaciół. Z roku na rok zmniejsza się liczba Rosjan, którzy spędzają sylwestra poza domem. Jeszcze na początku lat 90. co dziesiąty dorosły mieszkaniec Rosji witał Nowy Rok na publicznych balach, organizowanych najczęściej w restauracjach, które przygotowywały na tę okazję specjalne programy. Obecnie dla większości Rosjan ceny balów sylwestrowych (w Moskwie, zależnie od klasy restauracji, od 100 do 500 dolarów) są po prostu niedoścignione. Pomimo to, w Rosji, gdzie nie ma tradycji urządzania wigilii, Nowy Rok jest świętem przede wszystkim rodzinnym.

Co zamożniejsi Rosjanie, posiadający podmiejskie daczki, wyjechali z miasta na cały tydzień. W tym roku Rosjanie mają wolne od 1 do 7 stycznia, na który to dzień przypada prawosławne Boże Narodzenie.

**Spór o Falklandy**

Określając okupację przez Wielką Brytanię Wysp Malwskich (w tym roku Rosjanie mają wolne od 1 do 7 stycznia, na który to dzień przypada prawosławne Boże Narodzenie) jako "nielegalną i bezprawną", Argentyna ponowiła swoje roszczenia do spornego archipelagu na południowym Atlantyku.

Opublikowane w Buenos Aires oświadczenie ministerstwa spraw zagranicznych z okazji 164. rocznicy brytyjskiej okupacji wysp stwierdza, że Argentyna pragnie wynegocjować pokojowe, sprawiedliwe i trwałe rozwiązanie sporu o te terytoria.

Argentyna zgłasza roszczenia do Malwin (Falklandów, wg Anglików) jako do spuścizny "po koronie hiszpańskiej. Roszczenia te uwzględnione są w konstytucji kraju. Brytyjsko-argentyńska wojna o Falklandy, która wybuchła 2 kwietnia 1982 roku i trwała 74 dni, zakończyła się klęską Argentyny. Od tamtego czasu Wielka Brytania umocniła swoją obecność na wyspach przez wysłanie ok. 2000 żołnierzy i budowę wielkiego kompleksu wojskowego i lotniska.

**Groźba powodzi i lawin**

Niezwykłe mrozy i śnieżyce we Włoszech, po których nastąpiły odwilż, zapowiadają wzrost niebezpieczeństwa lawin w północnych Włoszech i powodzi w środkowej części kraju. Powinni brać to pod uwagę narciarze udający się o tej porze roku z całej Europy we włoskie Alpy.

W regionie Marche i w Toskanii w środkowych Włoszech, gdzie topaniejący śnieg spowodował znaczny wzrost poziomu wód w rzekach, miejscowe władze obawiają się powtórzenia się powodzi, które nawiedziły tę część kraju jesienią. Jeżeli temperatura będzie nadal rosła, obtrzymywane masy śniegu nagromadzone we włoskich Alpach grożą lawinami, zwłaszcza w Dolinie Aosty.

**Próby mecenstwa**

25 duchownych katolickich - biskupów, księży i zakonnic - zostało zamordowanych w ubiegłym roku. Poinformował o tym watykański dziennik "L'Osservatore Romano".

Najwięcej duchownych zginęło w Afryce, gdzie księża i biskupi katolicy doświadczali, jak powiedział Jan Paweł II w dzień św. Szczepana mecenstwa - "najgorsze próby mecenstwa".

Listę zamordowanych w Afryce duchownych otwiera zabity 1 marca w Burundi ks. Sylwester Hakizimana. W dwa tygodnie przed zginieciem w tym kraju zginęły dwie zakonnice. 21 marca zginęły w Ruandzie od wybuchu miny dwie kolejne siostry zakonne. 9 września w Burundi zamordowano biskupa Gilegi, Joachima Ruhuna, w miesiąc później w zasadzce w Zaïre ponieśli śmierć dwaj księża zairscy, Koko i Jean Ndologole. 28 października zamordowano arcybiskupa Bukuru.

W Europie zginęła siostra Danika Jurcovic, zastylzona lawa 30 września w Bosni. W Ażi ponieśli śmierć księża Richard Fernando, próbując uniemożliwić w Batney Prieb w Kambodży zamach bombowy.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnej serwisy informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej lub z "Magazynu PAP".



▲ Ferie świąteczne dobiegają końca. Jeszcze dziś i jutro można nie myśleć o szkolnych obowiązkach i korzystać do woli z urloku towarzyszący zimy. Fot. JERZY KUBIENKA

**ŚW. SZCZEPAN KOJARZY SIĘ Z "AKADEMIKIEM" "Piast" pękał w szwach**

CZ. CIESZYŃ (kor.) - Okres między świętami Bożego Narodzenia a końcem roku kalendarzowego jest zawsze wyjątkowy, gdyż z powodu dni wolnych od pracy "GL" pojawia się rzadziej. W tej sytuacji nie zawsze można na żywo informować o wielu - w tym również tych tradycyjnych już - imprezach, bez których Zaolzia czasami nie można sobie wyobrazić. Do takich bezsprzecznie należy "Bal Akademicki", czyli bal braci studenckiej z całego Zaolzia.

Tegoroczny "Akademik", którego organizatorami były ośrodki SA"J" w Ostrawie, Brnie, Olomuńcu i pracujący od niedawna ośrodek krakowski oraz ZG PZKO, odbył się tradycyjnie w dzień św. Szczepana, 26 grudnia. Balowiczów zebrało się sporo, bo ponad 500, czeskojęzycznych "Piast" połączyło w szwach. A atrakcją było, sport - był program balowy w wykonaniu ZPIT "Olza" oraz pary tanecznej z trzynieckiego "Elanu", był morder "rozbiarę", odbyła się powtórka ubiegłorocznych wyborów senackich, w których bezapelacyjnie zwyciężył kandydat ośrodka olomuńskiego (frekwencja wyborcza zbliżona była podobno do tej z listopada), do tańca przygrywał zespół "Forum" oraz chłopy z firmy "AV-Studio", konferansjerki zaś podjęła się Janusz Gurbel z ośrodka w Krakowie. Nie zabrakło też odczytania loterii - nagród było aż 11. Wymienimy chociażby te najbardziej pomysłowe: główną nagrodę - wędzonego prosiaka - ufundował dla swoich młodszych kolegów dawni "sajowicy", kompaktowo-trunkowa kasetę skąd spojczyły VESNA, "Olza-Trading" z kolei płytę kompaktową oraz pełną torbę kondensatów winiarnia "Ballade" zaś kociąc dwa dwojga.

Bawiono się świetnie, a wszyscy uczestnicy imprezy wiele sobie pochwalali bardzo sprawną obsługę kelnerską, gdyż pracownicy klubu "Piast" podobno w lot spełniali każde życzenie klientów. Świetnie spisała się też ponoć kapela "Forum", pomimo że jej członkowie zapomnieli przywieźć z sobą kable i... trze-

ba było skorzystał z kabli komputera Zarządu Głównego... Nie obyło się jednak bez niewielkich zgryźliw - jak powiedział nam pracownik ZG PZKO, Antoni Łacek, zaszkwalała jak co roku przedsprzedaż biletów. Ludzie po prostu są za wygodni i - chociaż od możliwości nabycia biletów informujemy w "GL" już na trzy tygodnie przed imprezą - zostawiają wszystko na ostatnią chwilę, co jest powodem tłumów przy wejściu. No cóż, może za rok będzie lepiej?

**20-LECIE KLUBU**

**Hawierzowscy emeryci stale aktywni**

Nie ma chyba drugiego takiego Klubu Emerytów na Zaolziu, jak ten przy KM PZKO Hawierzów-Miasto, który może się poszczycić dwudziestoletnim stażem systematycznej pracy.

Założony w 1976 roku działa po dziś dzień pomimo tego, że dwa razy musiał zmienić lokal. Ten obecny uzyskano dzięki poparciu dyrektora biura ZG PZKO Bohdana Suchaneka. Prezesami byli Jan Nendza, Józef Bialecki a najbliszym jest obecnie - Józef Foltwaczny, który tę funkcję pełni od 1985 roku. W ciągu 20 lat działalności odbyło się 437 spotkań klubowych i 211 wycieczek. Spotkania odbywały się regularnie o dwa tygodnie. Przeciętnie na spotkanie przychodziło 25 osób. Naj-

**SERWIS POLONIJNY • SERWIS POLONIJNY • Nie rozumie po polsku?**

Nowy litewski minister oświaty Zigmantas Zinkevicius w wywiadzie dla "Gazety Chłopskiej" ("Valstieciu Dailis") zakwestionował celowość istnienia na Litwie szkół nielitewskich i zapowiedział, że będzie dążył do ich likwidacji, także dlatego, że szkoły te mają niski poziom, że nauczanie, Minister uznał też, że litewscy niedostatecznie znają język litewski i są obywatelami Litwy, a do grona tego zalicza się znaczna część litewskich Polaków, szczególnie starszego pokolenia.

Przewiklo wypowiedziom 72-letniego ministra, który wywołał się z partii chrześcijańsko-demokratycznej, zaprotęstowały organizacje mniejszości polskiej w Litwie: Kongres Polaków Litwy, Polska Macierz Szkolna, a także Związek Obywateli Litwy (ta ostatnia partia do niedawna nosiła nazwę Alians Mniejszości Narodowych). Żądały dymisji ministra, którego poglądy są szkodliwe, bowiem "przeszkadzają w budowie zgody w społeczeństwie" i "przeczną Litwie drogę do wspólnoty narodów europejskich". Pozostają one ponadto w sprzeczności z litewskimi ustawami o mniejszościach narodowych i oświacie, a także Konstytucją Litwy i traktatem polsko-litewskim.

Przedstawiciel Alians Mniejszości Narodowych Artur Płokszt wyraził zdziwienie, że litewska chadecja, której szefem jest "rozsządny i zyczi-

wy Polakom" Algirdas Saudargas (obecny minister spraw zagranicznych), wysunęła na stanowisko ministra oświaty człowieka o tak kontrowersyjnych poglądach, niechętnego Polakom i w ogóle mniejszościom narodowym, które na Litwie stanowią ok. 20 proc. społeczeństwa. Nie zgodził się też z opinią ministrowi Zinkeviciusa o rzekomo niskim poziomie szkół polskich.

Artur Płokszt przypomniał, że w ostatnich latach ośdelek absolwentów szkół polskich, którzy dostali się na uczelnie wyższe, był większy niż ośdelek absolwentów szkół litewskich. Przysłał natomiast, że poziom nauczania języka litewskiego w szkołach polskich jest niski, ale nie z winy władz lokalnych, lecz z powodu braku nauczycieli litewskiego, którzy chcieliby uczyć na wileńskich wsiach. Płokszt powiedział też, że na Wilenszczyźnie bez problemu tworzy się szkoły z litewskim językiem wykładowym, nawet wówczas, gdy mają zaledwie po kilku uczniach.

ALINA KURKUS (PAP), Wilno

**W MIEŚCIE POD GIEWONTEM Droższe powietrze**

Amatorzy wypoczynku w "zimowej stolicy Polski" muszą się liczyć od przyszłego tygodnia z wyższymi kosztami pobytu, radni Zakopanego podjęli bowiem uchwałę o podwyższeniu - średnio o 20 gr - opłaty miejscowej, popularnie zwanej klimatyczną. W tym roku za wychodzenie świeżego powietrza osoba dorosła przyjeżdżająca do miasta pod Giewontem zapłaci za 50 dni pobytu 75 gr. Nieco mniej - 50 gr - płacić będą dzieci, młodzież szkolna i emeryci. W tym roku ta ulgowa opłata nie obejmie rancistów.

Z chwilą przybycia do Zakopanego należy opłacić uściż za cały okres pobytu. Obowiązuje ona wszystkie osoby przebywające na terenie Zakopanego w celach wypoczynkowych, zdrowotnych i turystycznych. W tym roku z opłaty miejscowej zwolnione jedynie uczestnicy Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich. Te wyższe stawki obowiązywać będą od 9 stycznia.

**Z POLSKI**

Systematycznie spada liczba zawieranych w Polsce małżeństw. W 1995 r. na słubnym kobiercu stanęło 207 tys. par, o 100 tys. mniej niż w rekordowym 1980 roku. Na zawarcie związku małżeńskiego decydują już nie tylko mężczyźni mający 20-24 lata, a ulubionymi miesiącami są wrzesień i kwiecień.

Wg szacunkowych wyliczeń tej zimy zamarło już w Polsce ok. 50 osób. Codziennie odnajduwane są kolejne ciała olnar mrozu. W większości przypadków śmierć w wyniku wzięcia organizmu ponoszą ludzie nadużywający alkoholu, bezdomni i samotni.

Wg 66 proc. ankietowanych przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej Polaków uważa, że miniony tydzień była nie osobicie dobra. Za złe uważano 32 proc. respondentów, 44 proc. Polaków nie spodziewa się zmian w 1997 r. Tadeusz Zieliński, b. rzecznik praw obywatelskich, będzie ministrem pracy i polityki społecznej.

Może być ajj gupi jak troki i nie mieć oleju w głowie, gymba je ważne. Znosi se na to, że co nie widzieć drżinim robotom takoskorze. I ni ma se im co dziwne, go to widzieli na sie montować im do altliczniki. Praca każdy zofer poradzi od oka porachować kilometr, zerzedryć cum i wogę pasażera i rupcio, jaki eho przewięz. Ale taki strażk budzimo moc nie wadzi, je to taki bu, bu, bu. Gorsze to

**Balónckani**

Je z kolejarzami, z tymi ni ma żodno zranca. Przesztańm sidolowac szyny, klepac fajszym po kołach, jedzić ze spożnijnym, pisać bez tunelami i obłykać se modrozki, i nieszczynosi gotowe, ni trzeba ani śniega, ani zomijnioty, a wszystko stoji. Jak ajzynbancioy zatrzymoj, to znaczy, że zaś podrózóm biletu, jezćże bydzie yny co drugi cud, haźle bedóm ezczu winicy zeszłome i bez papiury, w kupach bydóm kupy śmiecio i wajgli, a maszyniez pojedzie tak z nogi na nogę jak z gnójm. Jedynie restaracjej dworcowe bydóm longowac, aby obsłoga i cestujni nie wyprosić z głodu. Pivo

bydzie cypac doft. Ale z tym jedynim to może być wszelajki. Bi niż baj kelner prziesnie ci na talyrzu łaki z dristónie! Iłaszyrke z pucyjónymizimkami ze zeszłego tydnia, to mozesz stracić smak! Zarzucić se zokóndek.

Po chciu, bez reklam i bez kwawlu strzajkuóm udó pore miesinyc huciny z warku A Zapotocziy w Kładnie, Wygasił "narod żarce" i teraz czytają se swojom "Prace", pojedajóm bulzonkie z koniny i sym tam oprzóm se o miefte! Wycyzyszóm hale. Potym wyfasujóm jmdo i klozetowy szmyrdli papiyr i je im dobrane. Nie dziwnego, że szły! Szczygłowie dali se przywrzyć, bo se ud ni mogli na to dziwać.

Sztrajkować też chćóm mermomomym hawিয়ে, ale se ni mogóm zdecydować czy na wyrchu, czy też na dole. Przisła raju też na rectorhów, tji by chcieli, ale se troche bojóm, że ich poszóm klynczód do kónia, a dziecka se zacznóm uczyc same. Do tego dwicacypogumego jako tak wydzierzóm, a w podym zacznóm solidaryzować se ze swojimi wychowawcami i bedóm ich czynnie i bezczynnie popierać. A o co chodzi rectorhóm? Jedni - bedóm, że chćóm patnoskie, insi - że chćóm

przidane, a oni sami tułujóm. Że tymu, bo z bahorami ud to nie idzie wydzirzyć.

A co zbytek ludzi, kiery ni umi sztrajkować, nie wiy jak i za co? Baj ni sa emerycy, pyndzijski, chudocy i tyńcisci se domówi, że nie bydóm chodząc na poczte, ani odbirac od listonoszek kórón. Niech se pocztu robi z tym co chce! Po tym kłótnim mierzóm jalmuzne se ni ma co wyśać.

A insze branże i zawody? Przeca na Zachodzie, a tyń je teraz naszym swijnym wzorom, sztrajkujom i kumionero, fryzjerzy, popielozre, tramwajarze, piloci, policajcy, wyroby, rybnice i konkordyja. Porozumiejsie o tym i nie siedzić tak bezczynnie. Jo być wzdorczym, abo elektrykoryzm, tak z miejsca wewalim robotom. Przeca wiela narodu przestalo rozycac swiachom, myc se i kómpac jak podrozty. A skyrz poro majntynkich wypac chlor do wody i gnac na całego statyru i generatory se nie wypac. W sklepac je doś swięczek od swiónt, a śnyg ud też mómy na myci. Jakosi nie mówióm o sztrajkujomy postowie i senatorow. Ci se iscie bojóm, że przy sztrajku by wyborcy zarob pozajmowali jejich fotele. BARTEK



# ROK 1996 W KRAJU I NA ŚWIECIE

## STYCZEŃ

- Republika Czeska wystąpiła oficjalnie o zaszerogowanie do Unii Europejskiej.
- Prokuratura Wojskowa w Warszawie wszczęła śledztwo w sprawie rzekomej współpracy premiera Józefa Oleksego z obcym wywiadem. Premier podał się do dymisji.
- Zmarła żona prezydenta RC, Václava Havla, Olga.
- Podczas katastrofy samolotu transportowego w Zairze, który runął na targowisko miejskie, zginęło 300 osób.

## LUTY

- Weszła w życie umowa o małym ruchu granicznym pomiędzy RC i RP.
- W katastrofie Boeinga lecącego z Dominikany do Niemiec zginęło 189 osób, m. in. jedenasto Polaków.
- Nowym polskim premierem został Włodzimierz Cimoszewicz.
- Parlament RC uchwalił ustawę mającą na celu zwalczanie tzw. prania brudnych pieniędzy.

## MARZEC

- Na niebie obserwowano może było gotym okiem najjaśniejszą od kometek i komet Hyakutake.
- W Nachodzie spotkali się prezydenci Czech i Polski, Václav Havel i Aleksander Kwaśniewski.
- Podczas pożaru dyskoteki w filipińskiej Manili zginęło ponad 150 osób.
- W Wielkiej Brytanii wybuchła „krowia wojna”, wielka afera związana z chorobą szalonych krów. Unia Europejska nakazała Wielkiej Brytanii wybić stada liczące kilka tysięcy tych zwierząt.

## KWIECIEŃ

- Kolo Dubrownika rozbił się samolot amerykański, na którego pokładzie znajdował się sekretarz handlu USA, Ron Brown i 34 innych pasażerów. Wszyscy zginęli.
- W Wiedniu odbyła się międzynarodowa konferencja pn. „Dzieśnić lat od Czarnobyla”.
- Prokuratura wojskowa Polski zakończyła śledztwo w sprawie byłego polskiego premiera Józefa Oleksego i oczyściła go z zarzutów współpracy z radzieckim i rosyjskim wywiadem.
- W Wysokowie spotkali się ministrowie spraw zagranicznych i obrony RC i Polski.

## MAJ

- Niektóre rejony Czech i północnych Moraw nawiedziły katastrofalne powodzie.
- W Brukseli odbyły się Dni Polskie w NATO, impreza mająca przekonać kręgi polityczne i wojskowe Europy Zachodniej do zasadności polskiego członkostwa w Pakcie Północnoatlantyckim.
- Uczni amerykańscy odkryli białko, które pomaga wirusowi HIV przedostać się do wnętrza atakowanych komórek.
- Na jeziorze Wiktorii w Tanzanii zatonął prom pasażerski. Zginęło ponad 700 osób.

## CZERWIEC

- W Republice Czeskiej odbyły się wybory parlamentarne.
- Rząd Polski zamknął Stocznice Gdańską.
- Przeszło 20 żołnierzy amerykańskich zostało zabitych podczas ataku terrorystycznego na koszary w Arabii Saudyjskiej.
- We Florencji odbyło się spotkanie przywódców państw Unii Europejskiej z szefami rządów państw stowarzyszonych z UE, m. in. Czech i Polski.

## LPIEC

- W drugiej turze wyborów prezydenckich w Rosji zwyciężył Borys Jelcyń.
- Boeing 747 lecący z Nowego Jorku do Paryża eksplodował i runął z wysokości 4 km do Atlantyku. Zginęło 230 osób.
- W Atlancie odbyły się XXVI Igrzyska Olimpijskie.
- Co najmniej 100 osób poniosło śmierć na kempingu w hiszpańskich Pirenejach. Padające deszcze spowodowały osunięcie



- Nie tak szybko!  
Rys. BRONISŁAW LIBERDA

się na kemping lawiny ziemi i kamieni.

## SIERPIEŃ

- Pałac Buckingham ogłosił oficjalnie rozwód księcia i księżnej Walii, kończący 15-letni okres ich małżeństwa.
- Możliwość przerywania ciąży z powodu trudnych warunków społecznych lub trudnej sytuacji kobiety - to główne zmiany, jakie Sejm Polski wprowadził do ustawy o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży.
- Nowo mianowany biskup diecezji oławskiej-opawskiej, František Lobkovicz, objął swój urząd podczas uroczystego nabożeństwa w oławskiej katedrze.
- Naukowcy amerykańscy odkryli w resztkach meteorytu sprzed kilkunastu tysięcy lat pochodzącego z Marsa ślady życia.

## WRZESIEŃ

- W Czechach wybuchła afera w sferze bankowej po upadku 12. już z kolei banku - Banku Kredytowego w Pilźnie.
- W zamieszkach, które wybuchły na terenach Autonomii Palestyńskiej w związku z protestem Palestyńczyków przeciwko zbudowaniu przez Izrael tunelu pod Świętą Górą w Jerozolimie, zginęło kilkadziesiąt osób.
- Przywódca organizacji Taliban ogłosili Afganistan „państwem islamskim”, w którym ma być wprowadzony pełny reżim islamski.
- W pożarze mieszkania w Warszawie zginęło 5 osób, z tego dwoje dzieci.

## PAŹDZIERNIK

- Poetka polska, Wiesława Szymborska, została laureatką literackiej Nagrody Nobla za rok 1996.
- Aktorzy Stowackiego Teatru Narodowego w Bratisławie ogłosili strajk na protest przeciwko restrykcyjnej polityce ministerstwa kultury.
- Dwukrotnie gaszono pożar w praskim metrze. W czasie pierwszego pożaru ok. 30 osób uległo zatruciu cyjanowodorem, który wydzielił się z płonących kabli.
- W Kairze zawałił się dom mieszkalny. Zginęło ponad 100 osób.

## LISTOPAD

- Prezydent Rosji, Borys Jelcyń, poddał się udanej operacji serca.
- Według orzeczenia komisji parlamentarnej polskiego Sejmu Urząd Ochrony Państwa dopuścił się naruszenia prawa, zbierając materiały mające udokumentować współpracę Józefa Oleksego z wywiadem rosyjskim.
- W RC odbyły się wybory do Senatu.
- Bill Clinton zwyciężył w wyborach prezydenckich w USA.

## GRUDZIEŃ

- W styczniu Peru, Limie, grupa lewackiego ruchu Tupac Amaru opanała rezydencję japońskiego ambasadora, biorąc kilkadziesiąt zakładników, głównie dyplomatów.
- Prezydent RC, Václav Havel, poddał się operacji, w trakcie której usunięto mu wraz z połową płuca nowotwór złośliwy.
- Ministrowie spraw zagranicznych Czech i Niemiec podpisali w Pradze czesko-niemiecką deklarację.
- Minister sprawiedliwości RC i przewodniczący ODA, Jan Kalwoda, zrezygnował ze wszystkich funkcji. Kalwoda przyznał, że bezprawnie używał tytułu doktora praw. (M.B.)

## ZAMIAST SZOPKI NOWOROCZNEJ

Stanisław Wyspiański  
Renata Putzlacher

# WESELE w sto lat później

Po ponurych doświadczeniach z demaskatorską "głosoludowska" "Szopką ZLPC" sprzed czterech lat kierownictwo Zrzeszenia Literatów Polskich w Czechach postanowiło tym razem podsumować ubiegły rok w towarzystwie honorowego gościa - literata z Polski, Delegacja ZLPC udała się więc do Krakowa - stolicy kulturalnej Polski, gdzie wszyscy literaci fetowali tujejszą noblistkę, zgodnie podkreślając swoje osobiste wpływy na jej życie i twórczość. Z braku innych chętnych delegacja zaolińska wróciła więc z duchem Stanisława Wyspiańskiego, który zwałybony obłecznymi udziału w Balu Goralskim (w styczniu) i w Goralskim Świecie (w sierpniu), postanowił jeszcze raz zamaskować w folklorystycznej atmosferze, która przodni 100 laty urzeka go na weselu w podkrakowskich Bronowicach. Stanisław Wyspiański zostaje mianowany patronem "Roku Kultury Polskiej w RC" i bierze udział w napredce zainscenizowanym weselu zaolińskim w podleszyskiej miejscowości. Autor zdumiony zauważa, że wszyscy zebrani mówią na przemian, bezład i składu, cytując z "Wesela".

## OSOBY

Sami swoi:  
PANNA MŁODA  
PAN MŁODY  
GOSPODYNI  
DZIAŁACZ  
POLITYK POSEŁ  
PATRIOTA  
BIZNESMEN  
POETA  
CZYTELNIK MIEJSCOWEJ PRASY  
STARY  
MŁODY

Postaci niezmiernie lub uduchowione:  
WIDMO POPRZEDNIEGO USTROJU  
WERNYHORA  
ŚPIĄCY RYCERZ Z CZANTORII  
MIEJSCOWI LITERACI  
MIEJSCOWE PLOTKARY  
TLUM PIJANYCH BYWALCÓW

oraz  
STANISŁAW WYSPIAŃSKI  
RACHELA - jego przewodniczka

## GOSPODYNI

(stoi na progu Domu Miejscowej Organizacji i chlebem i solą)  
Przyjdźcie, przyjdźcie na wesela, przyjdzie tu gości wiele.  
Czy to grzech, czy to śmiech, czy to kaczan, czy to pan, na wesela przyjdzie i tan!

(zauważa Wyspiańskiego w towarzystwie miejscowej intelektualistki Racheli)

Tańczy, tańczy cała szopka, a ty? Coś ty za parobka?

## WYSPIAŃSKI

Żyłem dotąd w takiej cisni podór murów szarej pleśni: wszystko było szare, stare (patrzy na chłupę i tubylców w strojach ludowych) a tu naraz wszystko młode znalazłem żwąg urzęd

## RACHELA

Ach, ta chata rozpiewana, ta roztańczona gromada, zobaczy pan, proszę pana, że się do poezji nada jak pan trochę zmieni, doda ...

## WYSPIAŃSKI

(patrzy na pannę młodą)  
Ta uroda, ta uroda ...

## PANNA MŁODA

Są i tacy, co mną gardzą, zem jest ze wsi, bom jest z chłopa. Patrzaj koso - zbeđa przedko, a tu mi na sercu lenko. Sami swoi, polska szopka, i ja z chłopa, i wy z chłopa. (Gospodyni i Działacz wita ją przybyłymi chlebem i solą)

## DZIAŁACZ

Niech na całym świecie wojna, byle polska wieś zaczęła, byle polska wieś spokojna

## CZYTELNIK MIEJSCOWEJ PRASY

A my tu czytamy gazety i wszystkie wyimy, sami się do świata garnymy.

## PATRIOTA

Do tego świata, do ścisłu? Oni się tam gnioła, stożą i ni ślad, ni zowąd naraz izsak, prask, biż to pyisku, to nie dia nas.

## TLUM JUŻ PIJANYCH BYWALCÓW

(na hasło o bicu uaktywniają się) no te ciaruchy tworde, trza by stoć i walić w morda. (biorą do rąk krześlą tudzież inny sprzęt)

## RACHELA

(z wyrzutem)  
Ach, tyle by mogli mieć, gdyby im się chciało chcieć.

(jeden z bywalców niekulturalnie ją zaczepia)

## RACHELA

Coż to za szkaradne sztuki?

## JEDEN Z BYWALCÓW

Mysły takie samouki;

kochałem się po różnemu, a ciebie choć po swojemu, po naszymu (zaczyna mówić gwarą i czynić, zostaje jednak spacyfikowany przez ochotniarzy)

## RACHELA

Zmęczonam, wciąż w kółko, w kółko ...

## WYSPIAŃSKI

I cóż, chłopy pani nie brzydą?

## RACHELA

Nie wiem - nie; patrzę na ludzi jak na przeróżnych ludzi.

## WYSPIAŃSKI

A tak się serduszko budzi.

## RACHELA

Patrzę i usypiam serce; to ładne, to bardzo górne ale z tego co? - ja czuję, muru głową nie przewiercę, a jak widzę w lichej poniewierce rzeczy górne i piękne, i czule, to mnie boli ...

## WYSPIAŃSKI

Czym się więc serce zadowoli?

## RACHELA

U nas głuchocić pustka beżmierna - a me skrzydła rozchwiane do lotu, nie pragna, nie pragna powrotu i wiedza, że tam, gdzie dąż, wyłtudu szukac doremno.

## WYSPIAŃSKI

A czemuż w sercu tak ciemno?

## RACHELA

Domek mały, chata skąpa: Polska, swoi, własne izy, własne trwogi, zbrodnie, sny, własne brudy, podłość, kłam, znam, zanadto dobrze znam.

## MŁODY

(włącza się do rozmowy)  
Szereg dobrych białznow zrzedi (wskazuje swój zdekompletowany strój ludowy)  
przywódtwamy barwy howe; koncept narodowy gasnie. Gasną świece narodowe, okropne rzeczy się dzieją.

## STARY

Wina ojca idzie w syna: niegodnych synowie niegodni; ten przeklina, ów przeklina - ród pamięta, brat pamięta, kto te pozakładał pęta.

## MŁODY

Tyle żalów o nieswoje? A cóż tobie niepokoję tych, co w grobach leżą? (na to hasło pojawia się Widmo z orderkami na piersi)

## WIDMO POPRZEDNIEGO USTROJU

Dajcie tylko kubek wody: ręce myć, gębę myć, suknie prać - nie będzie znać! Chce mi się tu na Weselu żyć, hulać, pić - jeno ta pama na czole

## WYSPIAŃSKI

Coś to widmo w oczy kole ...

## MŁODY

Zaraza, grób.

## STARY

Prez, prez, ty trup!

## WIDMO POPRZEDNIEGO USTROJU

Widzisz, w orderkach chodzę

## MŁODY

A te plamy na podłodze?

## WIDMO POPRZEDNIEGO USTROJU

To krew, obmyję próg, dajcie ino, bracie, wody, kubek wody - gębę myć, suknie prać - nie będzie znać.

## MŁODY

(do niedawna pionier, obecnie prawicowiec)  
Nad przepaścią stoje i nie znam, gdzie drogi moje.

(Widmo widząc przerosł słów nad czynami znika)

## MIEJSCOWE PLOTKARY

(głośnym szeplem o młodej parze)

Ale szopka!  
On pan z miasta, ona chłopka.  
Jeden Sas, a drugi w las.

## POETA

(snuje nić metafor w celach oświatowych)  
Ptak ptakowi nie jednaki,  
człek człkowi nie dorówna,  
dusza duszy zajrzy w oczy,  
nie polozie orzeł w gówna.  
(człkowiek jest to cytat z "Wesela", lektury szkolnej, rumieni się)

## POLITYK

(nie lubiący alkoholu i wulgaryzmów)  
Słucham, co to za wymowa?

## POETA

(cytuje innego poetę)  
Słowa, słowa, słowa, słowa.  
MIEJSCOWE PLOTKARY  
(zauważone Poetą, choć nie zrozumiał)  
Ale gdzie ta, ale gdzie ja!  
Pan poeta, pan poeta!  
(biegną do kuchni po wieniec laurowy z tzw. "bobkowych listków")

## STARY

(do Polityka)  
Byś serce moje rozkroił,  
nic w nim nie najdziesz inszego,  
jako te niepokoję:  
sromota, sromota, wstyd;  
jakowes Fata nas pedzą  
w przepaść ...  
(wesela powoli przemienia się w Kongres Polaków)

## POLITYK

Spoleczeństwo? - Śmiech, błażeństwo!  
"Spolem" to jest malowanka,  
"spolem" to duma panka,  
"spolem" - papuzia kochanka,  
próżność, nadczłowieczeństwo.

## STARY

Już było tych prawd bez liku  
dia nas - Prawdy czy Fraszy??  
Stoimy u polskiego granic,  
a mamy obecnosc za nic,  
od talentów zawiste igraszki.

(pojawia się widmo Wernyhory)

## WERNYHORA (do Posła)

Mąc te narodową kadź,  
serce truj, głowę trąj,  
Na Wesela! Na Wesela!

## DZIAŁACZ

(klepie Posła z entuzjazmem po plecach)  
Staj na czele!!!  
(ten chwycie się na nogach)

## GOSPODYNI

Gwałtu, rejt! Jesteś chory?

## DZIAŁACZ

Od tej pory  
zostajemy - coś wielkiego!

## GOSPODYNI

Chowaj! Boże czego zlego ...

## POLITYK

(z wieszczyz zapalem)  
Kto zwola sejmowe stany,  
kto na sejmie się pojawia,  
sam w stolicy - ten nas zbawi  
(zarka w stronę potencjalnych wyborców)

## TLUM PIJANYCH BYWALCÓW I W SUMIE POTENCJALNYCH WYBORCÓW

Tyle moglibyśmy mieć,  
gdyby nam się chciało chcieć!  
(pokazują Politykowi, gdzie ma ich parcie,  
Wernyhora widząc przerosł gestów i słów nad czynami znika)

## POSEŁ

(młody, niesmiały, z rozterką w duszy tudzież na twarzy)  
Och, w okropnej jestem poniewierce;  
po torturach mi duchowych włożę,  
wiążę mnie konwensacyjne szpangi:  
oto droga uarta do rangi,  
a ja gardzę, ja gardzę, ja plwam  
na to wszystko, ze serca szczerzego -  
i nie zdolam zerwać obrzozy,  
a wstrędom coraz się mnoży  
i cokolwiek słyszę, to mnie drażni.  
(ewidentnie widną mu uszy, bo z sieni  
dobiega fałszywy refren pieśni narodowej "Na Karpynię zdechęj kon")

## WYSPIAŃSKI

(notuje przez cały czas, zniecierpliwiony)

## MŁODY

Mówże różnie!

## POSEŁ

Przyjaźń farsą, Litosc: kłam,  
a słyszę, że gadają o przyjaźni.  
Kłamstwo Szczerzosc, a widzę tu gości  
i muzyki słyszę swoje, polskie, nasze,  
i po ścianach złożone palasze,  
obrazeczki, sceny narodowe.

## MŁODY

(patrzy na dyplomy z minionej epoki i kilimy z orlami na ścianach)  
To mnie drażni i męczy, i boli:  
Czy my mamy prawo do czego?!  
Czy my mamy jakie prawo żyć ...?

## WYSPIAŃSKI

Ach, uspokój się, młody kolego.

## RACHELA

Wkrótce puchnąć pocznemy i tyd!  
(na to hasło Gospodyni czuje się gości  
zaolińskimi specjalami)



ZAMIĄST SZOPKI NOWOROCZNEJ

Stanisław Wyspiański  
Renata Putzlacher  
WESELE  
w sto lat później

Dokończenie ze str. 3

**WYSPIAŃSKI**  
(w przednim krześle przestaje mówić czytając "Wesela")  
Po tych plackach, miodulki, kołaczach mnie figura się też przeinacza ...

(pojawia się Biznesmen z małżonką)

**BIZNESMEN**  
(pierwszy raz od kilku lat bez krawata, w stroju góralskim, prezentuje go do domu)  
Narodowy chłopski strój.

**MŁODY**  
(ironicznie)  
No, pan się narodowo balamuci (zauważa złoty zegarek, złoty ząb i mobilny telefon za pasem)  
panu wolno - a to ładny król - to już było.

**BIZNESMEN**  
No, to jeszcze wróci.  
(do żony)  
Od razu się czuję zdrowo, tańczę boszo, z głową głośnie, choć spod więcej nic nie wdziewam, od razu się lepiej miewam. (widząc miny zazdrosnych konkurentów)  
Nie utonę, nie utonę!

**STARY**  
(ciężko doświadczony przez życie)  
Topi się, kto bierze żonę.

**BIZNESMEN**  
Niech się stopi, niech się spali, wtedy ładnie grajcy grał.

(kapela intonuje pieśń "Szumi jawor")

**BIZNESMEN**  
(poogląda kilka tyków "Jasie Wędrownicza")  
Granie miłe, spanie miłe, życie było zbyt zawile,  
milo snami uciec z życia, sen, muzyka, granie, bajka - zakupilibym sobie grajka.

(klei studolodówki na czołach muzykantów, dzwoni do agencji sprzedającej grajków)

**MŁODY**  
(patrzy na Klejących się z kolei do stroju Biznesmena konserwów)  
W powietrzu atmosferyczna zmiana: chata stała się rozkończona w polskość - właściwa skala: zar. co się duchem udeziła, co się na powietrzu spala jak garść inu.

(patrzy za Biznesmenem)  
Ale draka, jak żyje, takiego Polaka nie widziałem.

**STARY**  
(oczarowany telefonem Biznesmena)  
Bo żyjesz mało, jeszcze dużo takich Polaków zostało, co są piękni.

**MŁODY**  
O Wielkościach darmo śnić, trzeba żyć, trzeba żyć!

**TŁUM CORAZ BARDZIEJ PIJANYCH I W SUMIE NIE NAJBOGATSZYCH BYWALCÓW**  
(na widok Biznesmena i tym podobnych)  
Ino te ciaruchy twarde, trza by strząć w walci w morde, (bióra do rąk krzesła tudzież inny sprzęt)

**STARY**  
(wskazując na nich)  
życie nasze nic nie warte: kuli Bachusa i Astarte.

(oprażnia kieszek i klopie Gospodynię po ludowej zapasce).

**MŁODY**  
Dawne czasy - dawne wieki, a sen, sen jakiś daleki, jaki przylguszają grajki; jakies stare dumy, bajki ...

(pojawia się widmo Rycerza)

**SPIĄCY RYCERZ Z CZANTORII**  
Spiesz, tam leżą stopy ciał; przepaferem trumnicka wieko, czas, bym wstał, czas, bym wstał.

**MŁODY**  
Lzy mnie pieką, lzy mnie pieką, czymże bym ja tam być chciał.

**TŁUM PIJANYCH BYWALCÓW**  
Tyle moglibyśmy mieć, gdyby nam się chciało chcieć!

**POLITYK**  
A, bracia, widzę, nie pojeła: skończył nędze - zaczął dziać! (Rycerz widząc przerosł słów nad czynami znika)

(Wchodzi Poeta w wieńcu laurowym)

**MIEJSCOWA PLOTKARA**  
(za nim z kuchni, jako wielbicielka poezji, namiętnie)  
Poczułże, jeszcze, jeszcze, niechże toba się napięścić; usta, oczy, czło, wieniec ...

(Poeta ucieka w stronę kolegów po piórze)

**MIEJSCOWI LITERACI**  
(z zazdrością)  
Więc i ten nienasyceniec przyszedł, przyszedł na wesela!

**RACHELA**  
(do Wyspiańskiego, wyjądnąjąco)  
To są tacy przyjaciele, co się nie lubią, (szepetem przedstawia mu miejscowe sławy)

Próżno na wysokiej skale, w swojej własnej spiąca chwale, (o następnym)  
Balamuciuwa w wielkim stylu, które już przeżyło tyłu.

**WYSPIAŃSKI**  
(z podziwem, szkicuje)  
Widzę, że pani pamięta, jaka komu etykieta przylepiłona i przypięta.

**RACHELA**  
Pan poeta, pan poeta.

**WYSPIAŃSKI**  
Ołóż to, to etykieta.

**RACHELA**  
Ogromnie dużo wierszy czytałam.

**WYSPIAŃSKI**  
Pisała pani kiedy?

**RACHELA**  
Nie chciałam.

Gust ten właśnie wielki miałam, żeby nie pisać - lichą formą się brzydzi; ale za to, kiedy spojrze, to widzę poezję żywą, zaklęta, tę świętą ...

**MIEJSCOWE PLOTKARY**  
(głośnym szepetem o Racheli)  
Jakie tylko książki są, to czyta, a i ciasto gniecie walcem, była w Wiedniu na operze, w domu sama sobie pierze ...

**RACHELA**  
(widząc, że od kilku godzin są w centrum uwagi miejscowych plotkar)  
A to są takie Ferkci stare, co nazywami tą przedziwo ...

**WYSPIAŃSKI**  
A chyba to za jaką karę! (prowadzi ją do innego pomieszczenia, gdzie dyskutują starzy patrioci i młodzi kosmopolity)

**DZIAŁACZ**  
(głosem szkolonym w chórach)  
U nas wszystko dramatyczne, w wielkiej skal, niebotyczne - a jak który heros jęknie, to na wszystkich górach szumi, ale kto temu zrozumi.

**FOLKLORYSTA**  
Tak się w każdym z nas coś burzy, tak w nas ciaska piorunami, dziwnymi wre postaciami: dawnym strojem, dawnym krojem, a ze sercem zawsze swoim; to dawności tak z nami walczy.

**STARY**  
Coraz pamięć się zaciera ... tak się w każdym z nas coś zbiera.

**MŁODZI**  
(powtarzają znany refrain)  
Tyle moglibyśmy mieć, gdyby nam się chciało chcieć!

**POLITYK**  
(tym razem do pijanego Patriota)  
Po cóż pijesz? Niebezpieczne, ach, to już prawie szaleństwo.

**PATRIOTA**  
A jednak i to ... meczarstwo: żyć z ła puszką w duszy wiszącą, (ruzca w ką pustą butelkę)

**MŁODY**  
Pamiętaj na drugi raz: wprzód całować, potem pić.

**POETA**  
Wprzód zmarnieć, potem żyć.

**PATRIOTA**  
(sięga po warzonkę)  
Pije, pije, bo ja muszę; bo jak pije, to mnie kłuje; wtedy w piersi serce czuje, strasznie wiele odgaduję: tak po polsku coś miarkuję ...

(filozoficznie)

Chopin gdyby jeszcze żył, loby pił (pije zdrowie Chopina i narodowych wieszczów)

**POLITYK**  
Tak by się gdzieś gnało, gnało, tal by się nam serce śmiało dogromnych, wielkich rzeczy (patrzy z obrzydzeniem na pijanych) a ta popoliłość skrzyce.

**DZIAŁACZ**  
że nam oczy zasłyły mgłami, pieścimy się jeno snami. (widząc przerosł słów nad czynami za spya)

**MŁODY**  
Wy jesteście jak przekięci, że was mara, dzwio nęci, wytwór łepkiej wyobraźni serce bierze, zmyśla dżani.

**STARY**  
(o młodzieży)  
A bo dia nich to rzecz nowa, co jest dia nas rzecz stara. Inszą się już rządzą wiarą, przypalają się jak czarom.

(wskazuje na Młodziego z walkmanem na uszach)  
Nic nie słyszą, ino granie, jakies ich chwyliło spanie.

**POLITYK**  
(woła grajków też już nie najtrzeźwiejszych, jak to na weselu)  
A to dia nich nowe rzeczy, to ich z ospalości leczy.

(kapela gra zaoziarnis evergreen)

**FOLKLORYSTA**  
Stroimy się w pawie pióra, ot, odmienia nas natura; wia, co jest jeszcze w ludzie, że coś z tego przecie będzie, rok w rok dziem po kolepdzie i szukamy, i patrzmy, czy co kiedy z tego będzie?

**POLITYK**  
(o zagadkach rolniczych)  
Chociaż gleba może licha, nie trza ustępować z drogi: bygi bogi, będą bogi. (rodzaje ulotki w wyborze)

**RACHELA**  
(znużona)  
Dosić w tłumie samotności

(widzi, że Wyspiański bez przerwy notuje)  
Pan, już widzę, przypiął skrzydła, pan już upożytkował chwilę i dom cacy, wesela i gości

**WYSPIAŃSKI**  
Tak - już wszelakie straszyla, cały rąk fantastyczny zmaginowałem żywy.

**RACHELA**  
(zła i rozczarowana)  
No i stał się pan szczęśliwy, miarkując talentu tyłu ... (wybuch)

Tyle się podłości i głupoty kolo mnie wlokło jak psów, czepiało się moich rąk, czepiało się moich nóg; z tyłum zawracała drog dia mgieł, dia nocy, ciemności

Oszaleć - bo wszędy czuję ten ustrój poetyczności i wszystko mnie tańcując: mgły i smutek, i podłość - i na skrzydłach mi cięży ciężar jakby cudzych lęz ...

(do dyskutujących lub spjących pokotem)  
Wy, działacze, co jesteście: wy się wynudziacie w mieście, to się wam do wsi zachalio: tam wam mało, tu wam mało, a oł, co z nas pozostało: folklor, szopka, podłe maski, farbowany fałsz, obrazki; kiedys, gdzieś tam, tegie dusze, półwianackie animusz; kogoś zbawiac, kogoś siekać; dzisiaj nie ma na co czekać.

Nastroj? macie ot nastroje; w pysk wam mówię litosć moją.

(pakuje manele i wyjeżdża)

(odrętwiali tancerze jak zwykle tańczą chochołi taniec)

**WSZYSCY**  
(nucą)  
Tyle moglibyśmy mieć, gdyby nam się chciało chcieć ...

**WYSPIAŃSKI**  
Nic nie słyszą, ino granie, jakies ich chwyliło spanie.

(szykują się do drogi, bo już świta)

**GOSPODYNI**  
Jezul Jezul Zapiał kur!

**STARY**  
Ostał nam się ino sznur ...

**POLITYK**  
Chyćcie konil Chyćcie bronil Co robic? Bracia, nie spijciel

**WYSPIAŃSKI**  
(na odchodnym)  
Nie politykujcie. ŻYJCIE!

(wraca do Krakowa, by napisać "Wesela II" dla Sceny Polskiej).

GŁOSIK GŁOSIK  
UWAGA! NOWOROCZNY KONKURS GŁOSIKA!  
Pamięć pamiętników



Miły ludzka w swoich lotach po mow swoty siega. Miły ludzka w ludzku namie - do słońca, do przelotu. Zawieszona, Dnia 4.12.1957, Maria Solowianowa

Nikomu nie trzeba chyba tłumaczyć, co to jest pamiętnik. Owszem, ktoś starszy mógłby zauważyć, że to rodzaj utworu literackiego czy też osobiste, sekretne zapiski i zwierzenia, nie przeznaczone raczej dla obcych oczu. My jednak wiemy, że pamiętnik to rodzaj małego albumu, do którego nasi koledzy - przede wszystkim z lat szkolnych - rysują nam obrazy i wpisują wierszyki lub życzenia. Takie pamiętniki macie prawdopodobnie Wy, a gdyby tak trochę poszukać, znajda by być może także wasi rodzice, dziadkowie. Bowiem pamiętnik to taki mój kawalek owego rzeki czasu, która niesie nas od dzieciństwa do lat doradłości i która właśnie w tych dniach przemiesła nas do nowego, 1997 roku. ... Stąd też właśnie pamiętnik stał się tematem



Wierszowane 03.11.10. Jak dno dna dala. Wstąpić ułogę. Wierzyłem solowianowi wosny. Wierzyłem solowianowi wosny. Wierzyłem solowianowi wosny. Wierzyłem solowianowi wosny.

▲ Z pamiętnika Władysława Bilki, redaktora naczelnego „GL”. Autorka wpisu została księgową, wypełniająca swe obowiązki z taką samą precyzją, z jaką narysowała koledze śliczny samolotek.

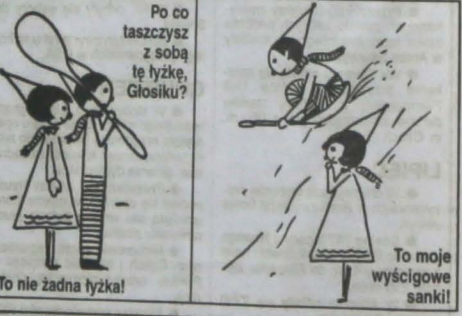
▲ Z pamiętnika Henryki Bittmar, zast. red. naczelnego „GL”. Autorka wpisu została dziennikarką radiową.

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Wigilijka na Moskiewskiej

Miło przeżyły przedświąteczne dni dzieci z przedszkola przy ul. Moskiewskiej w Cz. Cieszyne. Tym najbardziej świątecznym dniem był oczywiście dzień, w którym odbyła się wigilijka. „Przy dziełkach koled dzieci usiadły wzruszone przed choinką okoloną mnóstwem podarunków” - opisuje uroczystość pani Bronisława Guziur. „Zagajając uroczystość choinkową, pani Halinka opowiedziała dzieciom bajkę o batwanu i zwierzątkach, które z dużymi perspektywami zdobywały choinkę dla dzieci z przedszkola. Z kolei dzieci przytuliły choinkę wierszykami, piosenkami, tańcami i koledami”. Wigilijkę kontynuowano w jadalni, gdzie każde dziecko otrzymało niespodziankę - lukrowana pieronikową rybkę, wyrob pan Szański, po czym rozpakowano podarunki. „Po południu czekał na dzieci koncert świąteczny, który tradycyjnie zorganizowała muzycznie udułdionie mamusie razem z pp. Koszelwą” - pisze pani B. Guziur. „Piękne luledy i pastorałki, spiewane w blasku świec i zimnych ognii, zachwyciły wszystkich. Wroćcie i przedszkolaki stały się aktywnymi wykonawcami koncertu, nęcąc znane koledy na równi z dorosłymi”.

GŁOSIK I LUDMIŁA GŁOSIK I LUDMIŁA



Po co tasczysz z sobą tę łyżkę, Głosiku? To nie żadna łyżka! To moje wyciągowe sanki!

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, P.O.Box 29, Nowinářská 3, 109 29 Ostrava 1. UWAGA! Pisząc do nas nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!



# Tajemnica hollywoodzkiego uśmiechu

Przeciętny Czytelnik tego cyklu zapewne nie wie, że ortodoncja to dział stomatologii, który obejmuje rozpoznanie i leczenie wad rozwojowych narządu żucia. Bo też i specjalistów w tej dziedzinie jest u nas niewiele, choć zapotrzebowanie na nich rośnie.

**D**o niedawna Zaolzie miało za ledwie dwóch ortodontów - po jednym w Kamieniu i Trzyczynie. Ale kilkanaście tygodni temu przybył trzeci - swego ortodonty doznał się również Czeski Cieszyń. Jest nim młoda lekarka, MUDR Agata Kożusznik-Mohammad, która przyjmuje w gabinecie przy ul. Żukowskiej 1922 w poniedziałki i piątki w godzinach popołudniowych.

**♦♦ Czy to brak ortodontów w Cieszyńskim wpłynął na pani wybór tej specjalności?**

- Niezupenie. Ortodoncja zainteresowała się na dobre już na 5 i 6. roku studiów. Ale aby zostać ortodontką, trzeba było zrobić specjalizację stomatologiczną I stopnia i podjąć zabiegi o kwalifikacje w zakresie ortodoncji. I to trwa trzy lata. Jest to bardzo skomplikowane, ponieważ kliniki, które kształcą w tym kierunku, są tylko dwie - w Ołomuńcu i Pradze. Podstawowym warunkiem jest, że rok należy spędzić właśnie na klinice a następne dwa lata na stażu na oddziale ortodontycznym pod okiem renomowanego specjalisty, który ma uprawnienia do kształcenia przyszłych ortodontów.

**♦♦ Pani jest na jakim etapie?**

- Mam za sobą rok na klinice w Ołomuńcu, u prof. Kaminka, byłam już na stażu w Brnie i Pradze. Teraz pracuję w Ostrowie u znanego ortodonty dr. Bednára, do którego przyjeżdżają pacjenci z całego regionu północnomorawskiego. Aby utężyć pacjentom z Cieszyńskiego, dr. Bednář pozwolił mi otworzyć gabinet ortodontyczny w Cz. Cieszyń.

**♦♦ Czy każdy stomatolog zna się w jakimś stopniu na ortodoncji?**

- Każdy stomatolog powinien umieć rozpoznać wadę ortodontyczną, gdyż jego obowiązkiem jest skierować pacjenta z taką wadą do specjalisty ortodonty. Ten zaś powinien określić rozmiary wady i rozpocząć leczenie.

**♦♦ Jak to są wady?**

- Są to wady rozwojowe, jak rozszczepy, dalej wady w zgryzie oraz stłoczenia, czyli nieprawidłowości w ustawieniu zębów, no i drobne wady kosmetyczne. Ortodoncja w ostatnich trzech latach bardzo się rozwija. Tak w diagnostyce, jak w terapii z zastosowaniem tzw. aparatów stałych. W ogóle aparaty te od kilku lat robią wielką karierę na świecie. Powiedzielibyśmy nawet, że zapanała na nie ogólnosiwiatowa moda.

**♦♦ Co to takiego aparat stały?**

- To taki aparat, który nakleja się na zęby. To znaczy, na poszczególne zęby nakleja się zamki albo pierścienie, przez które przeciąga się drut. Drut, odpowiednio napinany, oddziałuje na zęby na okragło przez całą dobę. Natomiast aparaty ruchome, które do niedawna u nas wyłącznie stosowano, pacjent mógł w każdej chwili zdejmować z uzębienia, przez co obniżał skuteczność leczenia.

**♦♦ Jak zatem działają te „modne” aparaty stałe?**

- Efekty są bardzo dobre. Z tym, że leczenie ortodontyczne jest zmuszone i długotrwałe. Aparaty stałe trzeba mieć założone na uzębieniu półtora roku, nawet dwa lata. W Ameryce już wydłużają tę terapię do trzech lat.

**♦♦ Jak duże zniekształcenie można tym aparatem naprawić?**

- Wszelkie zniekształcenia można nim wyrownać: głęboki zgryz, zgryz otwarty, przedozuchwie, stłoczenia. Zresztą aparatami stałymi najczęściej leczymy stłoczenia, czyli zęby zachodzące za siebie. Jeśli się nie da w wy-



padku stoczeń rozszerzyć łuku zębowego, konieczne jest usunięcie niektórych zębów, dzięki czemu uzyskujemy miejsce do wyrównania uzębienia i ustawienia ładnego łuku zębowego.

**♦♦ Jaki jest optymalny wiek pani pacjenta? Jeżeli oczywiście można nazwać pacjentem człowieka zgłaszającego się do ortodonty.**

- Dolna granica wieku wynosi 9 lat. Wtedy zazwyczaj rozpoczynamy leczenie aparatami ruchomymi. Jednakże w niektórych wypadkach aparaty ruchome można już zakładać na uzębienie mleczne. Zwłaszcza tam, gdzie występuje przedozuchwie, czyli zgryz odwrotny (górną ząbk zachodzą za dolne) i gdzie szczeka dolna (żuchwa) wykazuje tendencję do przerosła. Terapia tutaj jest niestety długa, gdyż zazwyczaj kontynuowana jest jeszcze po wyrosnięciu drugiego uzębienia. Niekiedy nawet nie obejdzie się bez zabiegu chirurgicznego.

**♦♦ Czy starsi ludzie też mogą się zgłosić na leczenie do pani?**

- Kiedys obowiązywała zasada, że leczenie ortodontyczne należy podejmować tylko w wieku młodzieńczym. Dzisiaj już jednak właściwie nie ma górnej granicy wieku. Leczymy pacjentów 40- i 50-letnich.

**♦♦ Jaka jest częstotliwość występowania wad narządu żucia?**

- Bardzo duża. 80 procent populacji dziecięcej ma taką wadę. Matą lub dużą.

**♦♦ Co jest tego przyczyną? Czy to jest zjawisko nowe czy też towarzyszyło człowiekowi od dawien dawna?**

- Przyczyna jest prosta: dysproporcja pomiędzy wielkością szczęki i żuchwy, a wielkością uzębienia. Duże zęby po prostu nie mieszczą się w małych szczękach nie ustawiają się w ładnym łuku. Nasi przodkowie mieli duże szczęki i zęby znajdowały w nich dla siebie sporo miejsca. W czasach współczesnych, co potwierdzają statystyki, szczęki człowieka dorastają do coraz to mniejszych rozmiarów.

**♦♦ Ile kosztuje pacjenta takie porównanie natury?**

- Koszty sporządzenia aparatów ruchomych w 80 procentach pokrywa ubezpieczenie. Natomiast aparaty stałe w całości finansuje sobie sam pacjent. Aparat dla jednego łuku zębowego kosztuje od 2,5 tys. do 3 tys. koron. Czyli chcąc wyprostować uzębienie na obu szczękach, trzeba się liczyć z wydatkiem do 6 tys. koron. Do tego oczywiście dochodzi opłata za pracę

ortodonty. Z tym, że leczenie wad rozwojowych nie pacjenta nie kosztuje, gdyż ubezpieczalnie pokrywa je w stu procentach. Za leczenie zgryzu głębokiego, zatrzymanych kłów, przedozgryzu, tyłozgryzu i stłoczenia pacjent płaci tylko 20 proc. należności, natomiast połową należności płaci za leczenie mniejszych wad kosmetycznych. Reguła ta dotyczy jednak tylko dzieci i młodzieży. Osobom dorosłym za usunięcie drobnych nieprawidłowości kosmetycznych w uzębieniu nie przysługują żadne ulgi.

**♦♦ Ile czasu trwa zakładanie takiego aparatu stałego?**

- Około godziny, do półtorę. Po jakimś czasie - zazwyczaj co miesiąc - wymienia się niektóre elementy aparatu stałego, co ma na celu zmianę wychylenia łuków zębowych. Wymienia się też kolejne druty (wykonane one są ze stopu stali i niklu) od najdelikatniejszego po najmocniejsze, w zależności od tego, jaką siłą chcemy oddziaływać na zęby.

**♦♦ Czy pacjent odczuwa ucisk aparatu na uzębienie?**

- To kwestia przyzwyczajania. Po dwóch, trzech dniach całkowicie oswoją się z aparatem. Ma tylko nieznacznie mniejszy komfort podczas żucia bardziej twardych warzyw i owoców, jak marchew, jabłko itp.

**♦♦ A czy nie przeszkadzają te druty przy poculaniu?**

- Ależ skąd. Nie przeszkadzają nawet przy seksie... Jak już wspominałam, prawie na całym świecie panuje moda na te aparaty. Ludziom chodzi o to, aby korzystnie się prezentować. Każdy chce mieć piękny uśmiech. A trudno o taki, jeśli się nie ma ładnego uzębienia. Panie i panowie w każdym wieku i w różnych profesjach zaczynają dbać o swój uśmiech, szukając w tym celu pomocy u ortodonty. I w tym tkwi tajemnica hollywoodzkiego uśmiechu...

Rozmawiał: KAZIMIERZ SANTARIUS  
Fot. AUTOR

## Z HISTORII OSADNICTWA NA PODBESKIDZIU

# Najstarsze wytyczenie granic

Za wyjątkowo cenny dokument w historii osadnictwa na Podbeskidiu uważać należy najstarszy rękopis dotyczący wytyczenia i ustalenia granic na tym obszarze między dawnymi gminami Łomną i Boconowicami. Znalazłem go ostatnio w archiwum Komory Cieszyńskiej (OT Cieszyń, sygn. 2184, f. 1158-63). Ustalone przez ówczesną komisję granice, z wyjątkiem zmian, które podyktowała historia 1938 roku, przetrwały do czasów nam współczesnych.

Granice na południowym obszarze Śląska Cieszyńskiego uzależnione były od ówczesnych mocarstw. Przypominamy, iż zgodnie z umową w 1616 roku granice Śląska Cieszyńskiego sięgały aż po rzekę Czarną i Kłisnę. Spór graniczny trwał od początku jej istnienia, co dokumentują spisy sporów granicznych węgiersko-cieszyńskich z lat 1438-1793. Np. jeszcze na mapie Wielanda z 1736 r. jest północne Czadecko oznaczone jako obszar należący do Księstwa Cieszyńskiego.

Ustalenie granic państwowych przez najroźniejsze komisje trwało niemal trzy wieki. Ostatecznie zgodzono się na projekt rządu węgierskiego, który wychodził m. in. z założenia, iż granica powinna prowadzić grzbietem gór przez pasmo Polomów, Przełęcz Jablonkowską i Girową. I tak już pozostało. Łomna zaś znalazła się na obszarze dawniej pilnie strzeżonym, gdzie lasu granicznego nie wolno było wycinać, szłałom zaś wyznaczoną odpowiednio obszary, a dopiero w 1800 r. dokładnie ustalono ich granice.

Sześciostronowy dokument graniczny gmin Boconowic i Łomnej pochodzący z początków XIX w. nazywany w niemieckiej „Abgranzung Denen Bey der Herzogt. Kameral Gemeinde Łomna und Botzanowitz und in fassions Buche enthaltenen Gründe” kontynuowany jest następnie w obowiązującym drugim języku urzędowym: „Ta Abgranzung wozme Swj začatek przy Muesteckey Jablonkowsky Mostaržyckoy Kotaru w Bartkowice wedle wody Łomne Kde prvsky Kopecz stoly”.

W spisie, według z góry założonego porządku, do pierwszej kolumny (Grunt Buch Nro) zanotowano kolejność numerów wprowadzonych później do księgi gruntowej, w kolumnie drugiej poszczególne odległości między kopcami granicznymi (wraz z nazwami miejscowymi, w trzeciej właściwą odległość (Entfert) wyznaczoną w sążniach<sup>3</sup> (Klafter) i stopach (Schuh).

Ze względu na możliwość druku podajemy tylko najważniejsze fragmenty tego dokumentu, chociaż jego znaczenie w dziejach osadnictwa Podbeskidia jest wyjątkowe.

Nr	Sążnie	Stopy	
2	0t 1 ku 2 Kopcuz Przez rzeku Łomno Wede Adama Sikora w Passunku Pole wedle wody Łomne dolu aż ku Panu Polesnemu passunku mezy Minarżowy Kozy wedle Łomna	490	
3	0d 2 ku 3 Kopcuz wedle wody Łomne a Pana Polesnego Passunku dolu ku Juru Sikorowy polu wedle czesty	546	
4	0d 3 ku 4 natyczeste dolu ku Adamu Jażowitz zbiałe pole	142	
5	0d 4 ku 5 wedle cesty dolu ku Filiberowianu pole wedle hodniku	41	
6	0d 5 ku 6 wedle Filberowe aż ku Adamu Buchczakowe pole	34	2
7	0d 6 ku 7 wedle fiberowe a Adama Buchczakowe pole aż ku czestze ideo z Boczunowskiego fawerku dojablunkowa	60	
60	0d 59 Koptza 60 od malissowe doliny przez Snozu dokrapy wliczeraz	320	
61	0d 60 Koptza 61 w Kiczeraż aż ku kuprzychonu czo ideo skazubow dolomnej	90	
84	0d 83 ku 84 od techo Koptza dolu wedle potoka mezy Koszczikamy mezy postzednikiem jest	100	
85	0d 84 ku 85 odlecho Koptza dolu potokem jest mezy Koszczikamy mezy postzednikiem jest	100	
86	0d 85 ku 86 od toho Koptza wdule mezy Postkamy konecz Postzednika a Kostczilek jest	395	

Ostatni odcinek (nr 114) kończy się ponownie w Bartkowice. W sumie granica łomniańska biegnąca z Boconowic przez Kiczercę, Kamientę, pasmo Ropicę i Polomów wynosiła w przeliczeniu około 36 570 m. Dokument podpisany został przez siedmiu świadków z wójtem na czele (Jan Martynek - wójt, Matys Bruzda,



▲ Rzeczka Trojaczki (Mały Potom), gdzie znajdował się dawniej trójsięcien kamień graniczny i gdzie schodziła się granica pomiędzy Śląskiem, Morawą i Węgrami (Słowacja). Fot. J. K.

od tradycyjnej przyjętej przez historyków płaszczy również z wyobrażeniem górska siedzącego z łaską w ręku na pnlu pod drzewem.

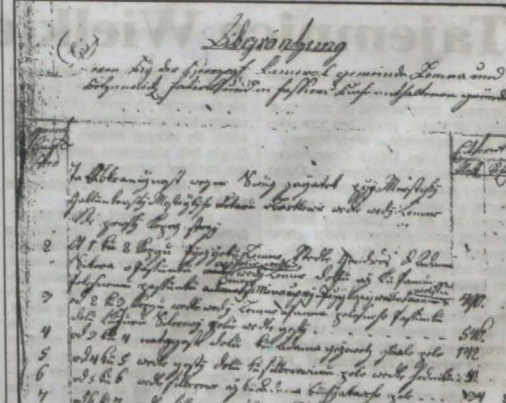
Ten niezwykły dokument w historii Podbeskidia ma swoistą wartość za-

równo dla historyków, jak i językoznawców. Oprócz zawarty w nim pierwotnych nazw miejscowych, właścicieli dawnych gospodarstw, jest pierwszym materiałem źródłowym autentycznych świadków ustalenia granicy dawnych wsi na Podbeskidiu, która przetrwała do czasów nam współczesnych. JAN KORZENNY

1) Po wkroczeniu wojsk polskich na Zaolzie w 1938 r. ponad trzy miesiące trwały jeszcze pertraktacje w sprawie ustalenia granicy na północnym obszarze Podbeskidia. Ostatecznie została ona przesunięta aż do doliny Morawki, w rezultacie czego dziesiątki gospodarstw znalazły się po stronie polskiej. Zamieszkały przez obywateli Morawki obszar nazywano Morawką Zaolziańską.

2) Sążeń - dawna jednostka długości równa rozpiętości rozslawionych ramion (1 s. = 1,7 - 2,14 m) używana do początków XX wieku; stopa - dawna jednostka długości wynosiła od ok. 0,2 m do ok. 0,45 m). W przytoczonych fragmentach zachowano pierwotną pisownię z wyjątkiem litery „g”, którą zastąpiono spójgłoską „j”, np. gest - jest, stogy - stogy, dalegicz - dalejcz. J.K.

▼ Fragment pierwszej strony dokumentu granicznego gminy Boconowic i Łomnej z początków XIX w.









● kronika rodzinna

Z okazji 75. urodzin waszyńskiego, co najlepsze, życząc naszej Kochanej

**WANDZIE CIENCIAŁOWEJ**  
wnuki Marysi i Romek z Grażką oraz córka Halina i Józek. AD-163



"Wiek życia minął, praca ustała, złączyli najmilsi śmierć rozzerwała".

Dnia 4 stycznia 1997 mija 10. rocznica, kiedy nas na zawsze opuściła nasza Kochana Matka

śp. EUGENIA JANAS

Z domu Fusek.

24 czerwca 1997 mija 25. rocznica zgonu naszego Drogiego Ojca

śp. JANA JANASA

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. O-103

● kina

**ORŁOWA** - Wszczęliwiał: Kola (4, 5, 6, godz. 17.45), Striptiz (4, 5, 6, godz. 20.00). **KARWINA** - Reflex: Wyspa dr. Moreau (4, 5, 6, godz. 17.00, 20.00), Eks: Zapomniane światło (4, 5, godz. 16.30, 19.00), Mortal kombat (6, godz. 16.30, 19.00), Centrum: Dzwonczki, gdzie tylko spojrzysz (4, 5, godz. 15.30, 17.45; 6, godz. 17.45, 20.00), Spiskowy rozkazy (4, 5, godz. 20.00), Jak szewcy rozpoczęli wojnę dla czerwonej spódnicy (5, godz. 14.00), **TRZYNIEC** - Kosmos: Zieleny świat (4, 5, godz. 17.30, 20.00), Ucieczka z L.A. (6, godz. 17.30, 20.00), **HAWIERZÓW** - Centrum: Niekończąca się opowieść 3 (4, 5, godz. 15.30), Twister (4, 5, godz. 17.45, 20.00), Żółwie Ninja (5, godz. 14.00), Rock i Doodle (6, godz. 15.30), Skala (6, godz. 17.45, 20.15), Swift: Opus pana Hollanda (6, godz. 17.45, 20.00).

● co, gdzie, kiedy

**GRÓDEK** - Zarząd MK-PZKO zaprasza w dniach 4 i 5 stycznia do sali gospodyni "U Burgo" na tradycyjny Turniej Noworoczny w tenisie stołowym o nagrody. Prezentacja od godz. 8.00: w sobotę - młodzież szkolna, w niedzielę - dorośli wg kategorii.

**HAWIERZÓW-SUCHA ŚRĘD-NIA** - MK PZKO zaprasza wszystkich członków na zebranie sprawozdawczo-wyborcze, które odbędzie się w sobotę 11. 1. o godz. 15.00 w świetlicy PZKO. Na program złożą się: sprawozdanie z działalności, przyjęcie nowego planu pracy i budżetu oraz wybory.

**SUCHA GÓRNA** - Zarząd MK PZKO zaprasza na walne zebranie w niedzielę 5. 1. o godz. 15.30 do Domu PZKO.

● z listu do redakcji

Szukam współpracowników

O Wigilię nauczycieli - emerytów dowiedziałem się przypadkowo. Mam wśród nich co najmniej kilkunastu znanych i przyjaciół, więc postanowiłem pójść na ich spotkanie jako szukający współpracowników redaktor "Macierzy". Bo jakich nie dostreżę tam potrzebnych bliskich kontaktów Macierzy Szkolnej ze środowiskiem nauczycielskim. A emeryci mogliby to odegrać pozytywną rolę. Są to zresztą moi rówieśnicy, z którymi łatwiej się dogadam.

Muszę przyznać, że spotkanie w Klubie przy ul. Bożka zrobiło na mnie duże wrażenie. Już bardzo dawno nie miałem okazji spędzenia tak miłych chwil wśród bliskich mi ludzi. Był występ dzieci z czesko-cieszyńskiej podstawówki, muzyka, poezja, wspólnie odpisywane kolędy, piękne słowa pani prowadzącej spotkanie i pani prezes, toast i ży-

czenia przesia ZG PZKO. To mogło dobrać i mnie otuchy. Onieśmielony nieco uroczystą atmosferą przemówiłem do licznie zabranych na temat kwartalnika i poprosiłem o pomoc - wiadomo, o co w takim przypadku chodzi. Może znaleźć się ktoś, kto chce współpracować z radą redakcyjną, zareaguje własnymi myślami i wnioskami na aktualny stan Macierzy Szkolnej, pomoże w rozprawieniu i sprzedaży "Macierzy".

Nie daję więc za wygraną i nie ulegam różnym przeciwnościom. Ostatni tegoroczny numer kwartalnika udało się rozprzedać do Kół Macierzy w zamówionej (często grubo zaniżonej) ilości, można go też znowu zakupić w Czeskim Cieszynie (biuro "Contact" i księgarnia "Didacta"), w starym Trzynie (sklepik "Dora") i w Jabłonkowie (sklepik "Jas").

OSKAR ŁANC, Trzyniec

Dnia 4 stycznia 1997 mija pierwsza bolesna rocznica, kiedy odszedł od nas na zawsze w wieku 83 lat nasz Najdroższy Ojciec, Teść, Dziadek, Brat, Wujek i Przyjaciel

śp. dr KAROL KLUS

Z Łyżbice, emerytowany profesor szkół cieszyńskich w Polsce, tłumacz przysięgły sądu w Cieszynie. Wszyscy, którzy Go znali, szanowali niechaj wspomną razem z nami. AD-162

Dnia 6 stycznia minie 10. rocznica, kiedy nas na zawsze opuścił nasz Kochany

śp. ADOLF ŚLIWKA

który 4 stycznia obchodzili swe 77. urodziny. Tych, którzy Go znali i szanowali, o chwilę wspomnień i żądmy proszą najbliżsi. B - 238

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy krewnych i znajomych, że dnia 31 grudnia 1996 zmarł w wieku 87 lat nasz Drogi Ojciec, Dziadek i Pradziadek

śp. EMIL GRZYBEK

zamieszkały w Karwinie-Raju. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w sobotę 4. 1. 1997 o godz. 10.00 w kościele rzymskokatolickim w Stonawie. C 54/001

**KARWINA** - Zespół śpiewaczy "Przyjaźń" zaprasza chętnych śpiewaków na próby, które odbywają się w poniedziałki o godz. 18 w PSP w Karwinie-Frysztacie.

● ogłoszenia

**PTS "Collegium Canticorum"** ponownie informuje, iż płytę compactową zespołu można nabyć w sklepie "Lorens" na rynku w Jabłonkowie, w sklepie "Agape" na rynku w Frysztacie, w sklepie "Uni-Shop" na rynku w Cieszynie, w wydawnictwie "OLZA" w Cz. Cieszynie oraz w sklepie "Mlynec-disc" w kinie "Kosmos" w Trzyniecu.

● sprzedaż

**SPRZEDAM AUTOMAT** do produkcji żaluzji (linii produkcyjnej) oraz stół do żaluzji pionowych. Komplet. Długość 6 m. Tania. Rybnik tel. 00 48 (036) 312 541. OL-01

"LIRA" Z NOWĄ DYRYGENTKĄ

Koncert noworoczny

W pięknie odnowionym Domu Towarzystwa dworkowskiego urodziska odbył się w czwartek 2 bm. koncert noworoczny w wykonaniu chóru mieszanego "Lira" z MK PZKO w Dworkowie.

Chór zaśpiewał wspaniałe kolędy polskich i czeskich, potem kilka pieśni ludowych, na zakończenie zaś zabrzmiały melodie muzyki popularnej i operetkowej.

"Lira" zaprezentowała się pod kierownictwem młodej (26 lat) dyrygentki z Zebrzydowic, Beaty Piłsińskiej, która we wrześniu ub. roku przejęła funkcję od prof. Alojzego Kopiczka. Pani Beata jest absolwentką Akademii Muzycznej w Katowicach i wykładowczynią w Filii USJ oraz Państwowej Szkoły Muzycznej w Cieszynie.



"Z bajki do bajki" to tytuł wystawy dorobku ilustratorskiego artysty malarza Josefa Kremlička. Wystawę zwiedzać można w sali "Musaion" w Hawierzowie do 15 stycznia br. Fot. JOSEF TALAŚ

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

Co słyhać w regionie śląskim?

● **POT RUNDZIE** turnieju szachów w Karwinie: Antoniewski 6 pkt. Matlak - 5,5, Jaworski (wsz. BBTs Bielsko-Biala), Velicka (MH Ostr.) i Wesolowski (Rosja) j. 5, Zimnicki (Jaki) - 3,5 pkt. lld. Na 2 rundy przed kołcem Antoniewski zdobył tytuł Mistrza Międzynarodowego. Turniej w szachach blyskawicznych w Wędrzynie wygrał R. Mesiarik przed E. Schoupałem i Kubiakim. (p)

● **PIERWSZY ŚLALOM** o Wązaj Alp, rozegrany w Szp. Mlynie, wygrała Ewa Kurlfurst (SK Karwinia).

● **POI SERII 15** spółkach dywizji w tenisie stołowym: 1. Rozdun 40 pkt., 2. HD Jesnik B, 3. Opawa - pod 39, 4. B. Hawierzów C 35, 10. Orłowa 26, 12. HD Bogumim B 25, 16. Koprzywnica 22 pkt. W pierwszej osiemce rywalizowało więc będzie tylko Hawierzów Z, którego najlepszym graczem jest Iwan Karabec (46 zwycięstw i 14 porażek - 6. miejsce w klasyfikacji). (4H)

● **BIEGI ŚYLWESTROWE** na dyst. 10 km w Karwinie-Raju - kategoria do lat 40: 1. Heleš (Jaki Karwinia) 37:06 min., 2. Ernst (HT Trzyniec), 3. Varsanyi (Jaki) itd. 40-49 lat: 1. M. Krauček (Jaki) 38:43; +50 lat - Gabryš (Cieszyn) 40:55 min.

● **KONCOWE LOKATY** pingpongistek Hawierzowa w turniejach Grand Prix '96 weteranów: kategoria C (+60 lat) - 1. Krista Brndová, B. - (50-59 lat) - 5. Jarmila Ermlowa, A. (40-49 lat) - 9. Vlasta Svobodová. (p)

● **Z EKSTRAKLIGOWEJ** drużyny hokejowej Trzynieca zwolnieni zostali obrońcy B.P. Taborsky (na gościnne występy do Pilzna) oraz R. Blazek (transfer do I-gowych Kralupów).  
● **LIGOWE DRUŻYNY** piłkarskie wznowią przygotowania do sezonu. FC Karwinia trenuje już pod wodzą trenerów J. Hetełički i M. Lintnera, ale bez awizoowanego K. Kuli z Trzynieca, który dał pierwszeństwo Ostrawie (do barwałzować więc będzie tylko Hawierzów Z, którego najlepszym graczem jest Iwan Karabec (46 zwycięstw i 14 porażek - 6. miejsce w klasyfikacji). (4H)

● NASZA OFERTA

● **HOKEJ**, Ekstraliga - Jutro: Pardubice - Trzinec (oprócz dnia 1.1.2.4). I LIGA - dziś o 17: Karwinia - Prościejów (2.4, 4.5). II LIGA - Hawierzów (4.2 i 4.4). II LIGA - jutro o 17: Orłowa - Krnów (5.2). MR i KL: Studenka - HC Trzyniec (jutro o 17). MR i KL: HD Bogumim - Swinów (dziś o 19). - I-ligowe hokeistki Kangaroo Karwinia jada jutro do Olomouca. (4H)

● **TENIS STOŁOWY**, Zaległe mecze Ekstraligi kobiet: B. Hawierzów - Wlazim. Spotkanie na szczyście tabeli rozegrane zostanie



Figurantes - zwycięzca 13. Biegu Sylwestrowego w Karwinie. Fot. JERZY KUBIENKA

● **53. SPORTRAK** 5. 17, 24, 33, 35, 47, (21). Nagrody: III - 22 470 Kč (17), IV - 534 Kč (1430), V - 62 Kč (26 407), I LOSOWANIE: 7. 8, 15, 16, 29, 44, (27). Nagrody: II - 133 702 Kč (2), III - 23 875 Kč (16), IV - 536 Kč (1424), V - 62 Kč (26 428). SZANSA - 758 859. Nagrody: II - 100 000 Kč (4), III - 10 000 Kč (5), IV - 1000 Kč (66), V - 100 Kč (770).

dziś o godz. 15. Druga drużba (z reprezentantki II Spowoni) traci do Banka 3 punkty. Hawierzów - SF Praga (jutro o 10.30), I liga mężczyzn: B. Hawierzów B i Mokre Laza (dziś o 15). II liga: NH Ostrava B - Bogumim A i Trzyniec - WB F-B C (dziś o 15). -h-n-  
● **ŚLIZGAWKA**, Hawierzów sobota godz. 13.30-15.10 i 16.00-17.40. ORŁOWA: sobota godz. 10.30-13.00; poniedziałek 8-12: wtorek 8-30-12.00, TRZYNIEC: sobota 18-19.45; niedziela 15.15-16.45. CZ. CIESZYŃ: sobota godz. 10-12, 14-16 i 18-20 (dyk); niedziela 10-12 i 14-16; poniedziałek 14-16. BOGUMIM: sobota godz. 14.00-15.40 i 16.10-17.50; niedziela 15.00-16.40 i 17-20.19.00.

● SPORT POLSKI

● **U WYBRZEŻY** Costa Bravo (Hiszp.) odbyły się regaty żeglarskie w konkurencjach olimpijskich, zaliczane do klasyfikacji Pucharu Świata. W klasie J/24 Polacy Tomasz Słanicki - Tomasz Jakubiak zajęli wczoraj 74 i 26. miejsce (za Grecjami), zaś w klasie "Europa" Monika Bronicka była szóstą w konkurencji 45 żeglarek (zwyciężca Holenderka C. Brower).

● **DRUGIM KONTURKISIE** Turnieju Czerwch Skoczni w GA-PA zwyciężył Słoweniec Primož Peterka - 118 i 117,5 m (241,9 pkt.). Lokaty Polaków: 12. Adam Małkowski - 112 m (204,1 pkt.), 30. Robert Małkowski - 100 m (184,5 pkt.) i 103. Andrzej Górecki - 97,5 m (178,5 pkt.). Konkurencja: 1. Peterka i Górecki (Austria) - po 475,6 pkt., 13. Małysz 412,9, 20. Małaja 340 pkt. Klasy. PŚ: 1. Peterka 492, 16. Małysz 116, 26. Małaja 64, 42. Skupień 16 pkt.

● **POLSKO-NIEMIECKA** PARA Aleksandra Giza-Elena Wagner pokonała w 1/8 brulionowego w Auckland dwójkę L. Gorara (Wł.) i H. Hübnera (Karl) 7,5; 2,6; 6,4, zaś w ćwierćfinale - parę D. Jones (Australia) i Tanasugarn (Tajl.) 6,4; 6,2.

● **Z BOJOWYCH** me JUNIORÓW, rozegranych w Kownie na Litwie, pierwszych 6 miejsc zajęli Polacy. Triumfował Hubert Szostak.

OSIĄGNIĘCIA SPORTOWCÓW NASZEGO REGIONU W PRZEŁĄDZIE ROKU 1996

Znow byliśmy widoczni

(DOKOŃCZENIE)  
● **PILKA NOŻNA**, Halowe mistrzostwa RC: 2. BAT Hawierzów (przegrał w finale 2:3 z Przerowem), I liga mł. futbolu - 12. Śn Hawierzów (wśród 16 drużyn) Puchar CMZF: zespół FC Karwinia (m. in. po zwycięstwie 4:2 ze Zimem) zajął do 4. rundy (1/8 finału), ulegając lat Śniawie Praga 0:1. B. Hawierzów odpadł w 3. rundzie (0:3 z Olomoucem), Trzyniec - jutro w 2. rundzie. MŚLF - 15. HD Bogumim (uratował się dzięki dyskwalifikacji Przeszaniek); dywizja: 10. KK Karwinia, 12. OBtrachocze, 16. Slavia Orłowa (po 10 latach spadek). I liga kobiet - 12. CSAD Hawierzów (po rocznym pobycie w najwyższej klasie - spadek outside).  
● **HOKEJ**, I liga - 4. HC Hawierzów (w ćwierćfinałach play off odpadł z Piskiem - 0:1 w rzutach karnych, 7:31 - 3:9 u siebie). II liga: 2. KS Karwinia (w barażowym turnieju awans do I ligi), 13. HC Orłowa (wśród 16 zespołów). I liga kobiet - 6. HC Kangaroo Karwinia (wśród 8 drużyn - a więc jak przed rokiem).  
● **PODNOŻENIE CIĘŻARÓW**, I liga mężczyzn: 2. B. Hawierzów, 4. HD Bogumim, 8. HT Trzyniec (humbyli będą jeszcze walczyć w barażowym turnieju o utrzymanie się w Ekstralisie), I liga kobiet: 3. HD Bogumim, 4. B. Hawierzów.  
● **BIEGI NA ORIENTACJE**, Puchar elity kobiet: 1. Janina Cieslar, 3. Iweta Libera (obydwie Trz.); Puchar Czech: zszafaty - 1. Trzyniec - Cieslarowa została również akademicką mistrzynią RC na krótkiej i klasycznej trasie.

Liga mor-śląska męz. - 2. Jaki Karwinia (w elim. o wejście do II ligi - 5. miejsce wśród 8 drużyn; awansował 3 zespoły). M-RC w maratonie - 5. Peterek (MBK Hawierzów).  
● **SZACHY**, Ekstraliga - 12. Slavia Hawierzów (ostatnie miejsce i degradacja do niższej klasy). II liga: 5. HT Trzyniec, 7. B. ACS Karwinia, 9. B. Hawierzów wśród 12 drużyn, a więc tuż nad przepadkiem.  
● **KOLARSTWO**, Mistrzostwa RC kobiet: 4. Radana Novotná (druga w kat. do lat 23 i awans na ME), 8. I. Pachтова, 14. I. Kościelica (wszystkie Gracie Orłowa). Puchar Czech mężczyzn - 24. M. Kondera (obecnie JOKO) wśród 122 sklasyfikowanych; drużyny - 3. R. Cichy (HT Trzyniec).  
● **SIATKÓWKI**, Ksp. ČSM Stonawa awansowała o awans z 18 do 1A klasy mężczyzn, a w 3 meczach barażowych nie dala rady zespołowi Schenk Brno.  
● **TENIS STOŁOWY**, II liga mężczyzn: 2. HD Bogumim (do awansu zabrało 2 punktów); 4. HT Trzyniec (o 2 "oczka" wyżej, niż rok temu).  
● **KOSZYKÓWKI**, II liga pan - 3. Slavia Hawierzów, II liga mężczyzn - 8. KS Hawierzów (wśród 12 drużyn).  
● **PILKA RĘCZNA**, II liga męz. - 5. HCB Karwinia B; II liga kobiet - 6. Kovona Karwinia.  
● **GIMNASTYKA ARTYSTYCZNA**, M-RC - 5. Renata Hostinská (Sl. Hawierzów), 5. w czwienkach ze wstęga, 6. z maczugami, 7. - z piłką.  
● **TENIS ZIEMNY**, II liga - 5. Kovona (dobra lokalna beniaminka wśród 8 zespołów).  
● **BADMINTON**, II liga drużyn mieszanych - 6. Sl. Cz. Cieszyn.  
● **FLORBALL**, II liga - 1. Torpedo Hawierzów (po rocznym pobycie w 1. i II klasie - awans do I ligi).  
● **Z X PARALIMPIADY** sportowców niepełnosprawnych z Atlanty 2 srebrne medale (indywidualny i drużynowy) przyzwoła Jolana Davidkova z Hawierzowa.  
Opr. EDWARD FIRLA

GŁOS LUDU

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej • W wydawnictwie "Olza", ul. Hlawni 3, Cz. Cieszyn, wydaje Rada Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC • Redaguje kolegium • Redaktor naczelny: Władysław Bilko; zastępcy red. naczelnego: Henryka Bittmar, Bogusław Kryżanek • Adres redakcji: 709 29 Ostrawa, P.O. Box 29, Novináská 3, telef. centrala 6607/111, sekretariat 6607/252 • Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.30 do 15.00 w redakcji "Głosu Ludu" w Ostrawie (w pozostałych godzinach pod nr. tel. 6607/252 czynna jest sekretaria automatyczna), w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 8.00 do 12.00, wtorki i czwartki od 12.00 do 16.30 w biurze "Contact" przy ul. Hlawni 3 w Cz. Cieszynie; w Oddziale Literaturnym Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (na rynku) w godzinach obracy, w dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Sileńnicki 19, Cz. Cieszyn • Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty • Kolorpapie PNS • Ślad komputerowy "Głosu Ludu" Ostrawa • Druk TIP - drukarnia komputerowa Ostrawa, s. a. • Reklamosci i zdyję nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie również prawo dokonywania skrótoów, adustacji, przereadagowywania tekstów i zmiany tytułów materiałów nie zamówionych. Nr indeksu 42501



